

ISSN 1232-1931



TYGODNIK POWIATOWY

GAZETA

DODATEK TELEWIZYJNY

cena 2,00 zł (w tym 7% VAT)
nakład 7700 egz.

nr 3 (742) rok XVI 16. 01 - 22. 01. 2009

MYSZKOWSKA

32261 ISSN 1232-1931

ukazuje się od 1993r. w gminach: Myszków, Żarki, Poraj, Koziegłowy, Niegowa, Kroczyce, Włodowice, Lelów, Janów

BAŁAGAN W STREFIE PARKOWANIA

(Myszków) Kierowcy wreszcie się doczekali. Od 2 stycznia obowiązuje w Myszkowie płatna strefa parkowania. Dzięki temu o wiele łatwiej zaparkować auto w centrum miasta. I wszystko byłoby w porządku gdyby nie bałagan ze znakami i kartami parkingowymi, które wprowadzały i nadal wprowadzają w błąd parkujących kierowców. Mimo, że władze miasta o strefie myślały już dawno, samą uchwałę podjęto prawie 10 miesięcy temu i był czas by dopracować wszystkie szczegóły, znów ktoś czegoś nie dopatrzył i wyszedł urzędniczy bubel.



Za postój płaciemy od poniedziałku do piątku w godz. od 08:00 do 17:00. Takie regulacje wprowadziła uchwała Rady Miasta Myszkowa z marca 2008. Ale 2 stycznia, gdy ruszała strefa znaki drogowe informowały o obowiązku opłat od... 9-18! Początkowo nawet my w gazecie nie zauważyliśmy tego bałaganu. Na 1 stronie GM z 2 stycznia mamy zdjęcie znaku (9-18) a poniżej w tekście opisujemy czas obowiązywania opłat w godzinach 8-17.

BAŁAGAN W STREFIE PARKOWANIA

dokończenie ze str.1

Jeszcze śmieszniej jest na biletach parkingowych na których skreślić można opłatę od godziny 9.00 do... 19.00! Czyli za pierwszą godzinę od 8-9 zapłacić się nie da. Za dwie ostatnie jeżeli zasugerujemy się kartą parkingową zapłacimy niepotrzebnie.

Kierowcy będą się męczyć ze źle wydrukowanymi kartami do czasu aż ich spora partia zostanie wyczerpana, lub miasto zdecyduje się na kosztowny wydruk poprawionych blankietów.

Zamieszanie panuje także jeśli chodzi o zakup kart parkingowych w kioskach Ruchu. Jeszcze w ubiegłorocznym serwisie prasowym Urzędu Miasta w Myszkowie (datowany na 31 grudnia) można było przeczytać: „Karty jednorazowe będą do nabycia w kioskach „Ruchu” w ciągu tygodnia od daty ruszenia strefy płatnego parkowania”. Jakby nie liczyć powinny w ślad za tymi zapewnieniami pojawić się w kioskach 9 stycznia. Nie pojawiły się. Na swojej stronie internetowej Urząd Miasta Myszkowa nawet wczoraj 15 stycznia zapewnia, że karty będą w sprzedaży od 9 stycznia. Nie są. Pewnie nawet dzisiaj (16.01) urzędowa WWW będzie informować, że karty są w sprzedaży. No cóż, ale to tylko wirtualna rzeczywistość.

Nowy rzecznik magistratu, Małgorzata Kitala-Miroszewska, w poniedziałek 12 stycznia, zapewniała, że bilety można będzie nabywać już od czwartku 15 stycznia. Sprawdziiliśmy, biletów w kioskach wczoraj (nawet na Placu Dworcowym) nadal nie było. Mało tego, pytani wczoraj przed południem kioskarze byli bardzo

zdziwieni.

Sprzedający karty inkasent, Ireneusz Karoń, poinformował nas, że karty mają być w kioskach o 13.00. Trudno nam było w takie zapewnienia uwierzyć skoro sami kioskarze byli sceptyczni.

- Najpierw chyba musi być podpisana jakaś umowa z Ruchem i powinniśmy dostać jakąś informację, a takiej nie było - mówił jeden z nich.

- Nawet nie mam żadnych kodów kreskowych na te karty, jeśli się pojawią - martwiła się z kolei kioskarka z Placu Dworcowego.

Rzecznika magistratu zapytaliśmy kto jest winien bałaganu z oznakowaniem i błędów na kartach parkingowych? Oto odpowiedź:

- Urząd Miasta prosi Mieszkańców za niefortunne zamieszanie z kartami parkingowymi. Czujność w tym względzie Gazety Myszkowskiej pozwoliła nam na szybkie działanie. Karty z godzinami 9-19 będą tylko w sprzedaży u parkingowych, którzy mają obowiązek informowania o pomyłce. Natomiast już w piątek znajdują się w kioskach „Ruchu” karty z godzinami od 8 do 17. Po wyczerpaniu się tej wadliwej, pilotażowej partii kart w sprzedaży pojawią się



Nawet jeśli w kioskach pojawią się karty parkingowe inkasenci nadal będą pobierać opłaty za postój w strefie

prawidłowe - pisze Rzecznik Miasta Małgorzata Kitala-Miroszewska.

Nawet gdy karty parkingowe wreszcie pojawią się w kioskach, inkasenci nie znikną. Mają podpisane umowy na pół roku, do końca czerwca. Może do tego czasu sytuacja się unormuje, bo sam pomysł strefy, zdaniem piszącego te słowa, był z założenia naprawdę dobry. W centrum Myszkowa wreszcie bez trudu można zaparkować.

Robert Bączyński